

Wakacje na Wybrzeżu

15 czerwca 2020 roku

Witamy Was, Kochane przedszkolaki, w kolejnym, czerwcowym tygodniu ☺☺
Tygodniowym tematem naszych zajęć będą „Wakacyjne podróże”.

1. No to zaczynamy !!!

Dziś proponujemy zabawy ruchowe – Gimnastyka smyka – Dzieci trenują w domu
– Akcja Zdrowo i Sportowo.

Czy, macie w domu różne, najlepiej miękkie piłki?

Dlaczego? Bo dziś będziemy rzucać, łapać, przekładać, turlać i odbijać

http://zdrowoisportowo.edu.pl/2020/03/18/dzieci-trenuja-w-domu-dzien-3/?utm_source=FreshMail&utm_medium=email&utm_campaign=33_98_Zdrowo_i_Sportowo_2019_2020_z_dnia_18.03.2020&fbclid=IwAR2accU_DF11QuT13I-FWUBkpGAHQp412ca2OBNtpFIEPaSkDSjDVwTAaZg

- Piłkę rzucaamy do siebie z kozłem i bez kozła,
- Odbijamy piłkę o ścianę,
- Piłkę rzucaamy i łapiemy do znacznika i pacholka, pacholek może być zastąpiony czapką z daszkiem,
- Piłkę przekładamy z prawej strony na lewą,
- Rzut do celu,

2. Wykonanie łódki według instrukcji. Rysowanie po śladach

(karta pracy, strona 60)

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-4.pdf>

3. Słuchanie opowiadania Małgorzaty Strękowskiej – Zaremby „Wakacyjne podróże”.

Ćwiczenia z tekstem.

Zapoznaj się z ilustracjami do opowiadania (książka strona 84-85)

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/npoia-bbplus-ks/mobile/index.html#p=86>

Od samego rana tata, Olek i Ada planowali podróże wakacyjne. Zapomnieli o porannym myciu, a nawet o przebraniu się z piżam. Gdyby nie mama, zapomnieliby też o śniadaniu. Szczęśliwie mama przypomniała im o wszystkim. Kiedy byli już umyć, przebrani i najedzeni, wyjęła z szafy wielki globus i postawiła go na podłodze.

– Teraz możecie podróżować palcem po całym świecie.

– Super! – ucieszył się Olek. Bez namysłu zakręcił globusem. Fruuu! Gdyby kula ziemiska ob- racała się tak szybko, wszyscy dostaliby kręcka jakiegoś lub co najmniej zadyszki. Przed oczami Olka, Ady i taty mknęły kontynenty: Ameryka Północna i Ameryka Południowa, Afryka, Europa i zaraz Azja i Australia.

– Tu jedziemy! – Palec Olka zatrzymał rozpędzony świat namalowany na globusie. – Australia, Sydney. Niezłe miejsce. Będzie fajnie. W Australii są kangury i koale.

– W Sydney chciałbym zobaczyć gmach filharmonii – wtrącił tata.

– A będzie tam gmach naszego przedszkola? – spytała Ada.

Olek spojrział na siostrę z politowaniem. Przecież nikt nie podróżuje do przedszkola, które jest kilka metrów od domu. Zakręcił drugi raz. Jego palec wskazał państwo leżące w Ameryce Południowej.

– Brazylia. Dobry wybór – pochwalił tata. – Są tam wspaniałe plaże. Chętnie poleżałbym sobie – przeciągnął się leniwie.

– Może i ja zaproponuję podróż? – mama zajrzała do salonu. – Chciałabym pojechać z wami do Indii. Zawsze interesowała mnie Azja i jej kultura. Chociaż Afryka też jest ciekawa.

– No pewnie! Jedziemy do Kenii! Do parku z dzikimi zwierzętami. Zobaczymy słonie i żyrafy! – zawołał Olek ożywiony wizją spotkania dzikiego słonia, a może i lwa.

– A będzie tam nasz park? – nieśmiało spytała Ada.

Wszyscy spojrzeli na nią jak na przybysza z kosmosu.

– Nasz park będzie czekał na ciebie w Polsce. Teraz ja wybieram – powiedział tata. Energicznie zakręcił globusem. Niebieski kolor oceanów i mórz mieszał się z zielonym, żółtym i brązowym – kolorami kontynentów. Adzie aż zakręciło się w głowie. Świat na globusie obracał się zbyt szybko. Co będzie, jeżeli palec taty trafi na głęboki ocean? Nie chciałaby spędzić wakacji na oceanie. Tam już z pewnością nie ma znajomego parku ani przedszkola ani placu zabaw z dużą okrągłą piaskownicą.

– Stany Zjednoczone. Waszyngton – zakomunikował tata. – Jest tam plac zabaw? – spytała Ada.

– Naszego nie ma, są inne. Jest za to Biały Dom i...

– Ale naszego domu tam nie ma – przerwała tacie Ada.

– Ja nie mogę! Chcesz jechać na wakacje czy nie? – zniecierpliwiał się Olek.

– Chcę. Tylko nie tak daleko – bąknęła Ada.

– To gdzie? Wybieraj – podsunął jej globus.

Ada zamknęła oczy. „Niech los zdecyduje” – pomyślała i dotknęła palcem globusa.

– Tu!

Cała rodzina wbiła wzrok w miejsce, które wskazał palec Ady. Mama i tata pierwsi gruchnęli śmiechem.

– Europa, Polska, Warszawa – podsumował Olek.

Ada westchnęła z ulgą. Jak to dobrze, że zdała się na los szczęścia. W Warszawie jest jej przedszkole i dom, i park, i znajomy plac zabaw. No i tuż pod Warszawą mieszkają ukochani dziadkowie. Co ważne, ich dom stoi w pobliżu lasu.

– Pojedziemy do babci i dziadka. Tam są bociany, dzięcioły, kukułki, żabki, biedronki, ślimaki, pszczoły – zachwalała Ada.

– Mrówki, komary i muchy – dorzucił ponuro Olek. Ale już po chwili śmiał się jak tata i mama. Nawet napad komarów nie odstraszyłby ani jego, ani Ady od podróży do dziadków. Podpatrywanie ptaków w towarzystwie dziadka, który zna setki ciekawostek o zwierzętach, to był najlepszy z wakacyjnych planów.

4. Rozmowa na temat opowiadania.

- Co Olek, Ada i tata planowali z samego rana?
- Dzięki czemu mogli podróżować palcem po całym świecie?
- Jakie kontynenty były widoczne na globusie?
- Co wskazywał palec Olka?
- Co wskazywał palec taty?
- Gdzie chciała pojechać mama?
- Co wspominała cały czas Ada?
- Co wskazywał palec Ady? Gdzie ona chciała pojechać na wakacje?

5. Rysowanie po śladach drugiej połowy rysunku misia i lalki. Kolorowanie rysunków. Kończenie rysowania hulajnogi według wzoru.

(karta pracy, strona 61)

<https://flipbooki.mac.pl/przedszkole/druk/npoia-bbplus-kp-4.pdf>

6. Posłuchaj i opowiedz. „Wycieczka po Polsce“

<https://www.youtube.com/watch?v=JPB6tA0U214>